

Bogdan Czyżewski

Maryja jako Ucieczka grzeszników w nauczaniu Ojców Kościoła

Salvatoris Mater 14/1/4, 58-69

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tytuł Maryi jako „Ucieczki grzeszników” (*refugium peccatorum*) pojawił się w nauczaniu Ojców Kościoła stosunkowo wcześniej. Nie chodzi jednak o użycie przez nich tego terminu w dosłownym brzmieniu, co raczej o kontekst i treść ich wypowiedzi, z których można wyczytać przekonanie o pomocy, jakiej Matka Boża udziela ludziom. Sam bowiem tytuł „Ucieczka grzeszników” spotykamy dopiero po Soborze Nicejskim. W opracowaniach mariologicznych obejmujących okres patrystyczny odnaleźć można raczej inne zagadnienia, jak chociażby rozważania odnoszące się do dziewictwa Maryi czy też do Jej Boskiego macierzyństwa¹. Istnieje nawet pogląd, że ta właśnie problematyka dominowała w twórczości autorów wczesnochrześcijańskich². Jest to całkowicie zrozumiałe, ponieważ wymienione tematy zostały wiele razy wyeksponowane przez samych Ojców Kościoła i pisarzy starożytności chrześcijańskiej, chociażby w związku z toczącymi się w pierwszych wiekach sporami dogmatycznymi natury chrystologicznej.

Ks. Bogdan Czyżewski

Maryja jako Ucieczka grzeszników w nauczaniu Ojców Kościoła

SALVATORIS MATER
14(2012) nr 1-4, 58-69

Nie wolno jednak zapominać, że już od II wieku pojawił się wątek związany z Maryją – Ucieczką grzeszników w czterech przynajmniej aspektach, na które zwrócimy uwagę w niniejszym opracowaniu. Nie wszystkie wypowiedzi Ojców Kościoła i pisarzy starochrześcijańskich związane z tą problematyką zostaną tutaj przedstawione, raczej najważniejsze i najbardziej reprezentatywne dla mariologii patrystycznej.

1. Grzech Ewy a Maryja

Wydaje się, że swoistym preludem do tematu związanego z Maryją Ucieczką grzeszników jest antytetyczna paralela Ewa-Maryja, złasz-

¹ Po przejrzeniu literatury patrystycznej, zwłaszcza przednicejskiej, należy powiedzieć, że na temat Maryi napisano bardzo mało. Są to wypowiedzi raczej okazjonalne, co jest zrozumiałe, kiedy weźmie się pod uwagę fakt, że pisma tego okresu mają przede wszystkim charakter apologetyczny. Nie oznacza to, że całkowicie pomijano mariologię, czego przykładem jest chociażby św. Justyn, czy też św. Ireneusz z Lyonu.

² Bogata bibliografia obcojęzyczna i polska z zakresu mariologii zebrana została w ciekawym opracowaniu autorstwa R. LAURENTINA, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, przekł. Z. Proczek, bibliografię opracował W. Łaszewski, Warszawa 1989, 299-360.

cza w tych wypowiedziach, które dotyczą grzechu³. Pierwszym pisarzem, który ją ukazuje, był niewątpliwie św. Justyn († ok. 165). W jednym z fragmentów *Dialogu z Żydem Tryfonem*⁴ zestawia on Ewę i Maryję. Punktem wyjścia jest dla Justyna ich dziewictwo, pozostałe zaś wydarzenia, od których zależą losy ludzkości, w niczym nie są podobne. Ewa bowiem wybiera śmierć poprzez swoje nieposłuszeństwo Bogu, Maryja zaś wybiera dobro, okazuje wiarę i posłuszeństwo: *Ewa bowiem, będąc dziewicą nienaruszoną, przyjmując słowo węża, zrodziła nieposłuszeństwo i śmierć, natomiast Dziewica Maryja poczęła wiarę i radość [...]. Z Niej narodził się Ten [...], przez którego Bóg [...] oddali śmierć od tych, którzy żalując, odwracają się od złych czynów i wierzą w Niego*⁵.

Najważniejsze dla naszego tematu są skutki tych wyborów, mianowicie grzech i śmierć staje po stronie Ewy i jednocześnie całej ludzkości, zbawienie i życie to domena Maryi. Wracając zatem do zagadnienia Ucieczki grzeszników, należy powiedzieć, że Matka Boża stała się nią dla ludzkości w momencie Wcielenia Syna Bożego, ponieważ przyjmując i rodząc Chrystusa, była przyczyną uwolnienia człowieka z niewoli grzechu.

Temat ten szerzej podejmie św. Ireneusz z Lyonu († ok. 202), który zastosował o wiele bogatszą paralelę od św. Justyna, ponieważ zawierała ona dwie warstwy⁶. Biskup Lyonu zestawiał Adama i Chrystusa oraz przeciwstawił Maryję i Ewę. Dlatego u św. Ireneusza, w przypadku antytezy Ewa-Maryja, mamy do czynienia z aspektem lub też momentem jego wizji rekapitulacji⁷. Nie będziemy dokładnie analizować całości wypowiedzi Biskupa Lyonu, skupimy się raczej na tekście, który odnieść można do Maryi jako Ucieczki grzeszników. Otóż św. Ireneusz stwierdza, że Ewa

³ Temat wspomnianej paraleli Ewy i Maryi opracowany został m.in. przez: E. FLORKOWSKI, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, w: *Gratia plena. Studium teologiczne o Bogurodzicy*, Poznań 1965, 59-77; M. STAROWIEYSKI, *Maryja w pierwszych wiekach Kościoła*, „W drodze” (1988) nr 7, 3-13; L. GŁADYSZEWSKI, *Dwie najstarsze paralele Ewa-Maryja i ich znaczenie w mariologii wczesnych Ojców*, w: *Ad veritatem noscendam. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Antoniemu Siemianowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. T. HANELT, W. SZCZERBIŃSKI, Gniezno 2001, 65-83.

⁴ Por. JUSTYN, *Dialog z Żydem Tryfonem*, 100, 4-6, przekł. L. Misiarczyk, Warszawa 2012, 272-273.

⁵ TAMŻE, 100, 5-6.

⁶ L. Cignelli stwierdził nawet, że: *Świadectwo Ireneusza stanowi prawdziwie kamień milowy w historii naszego tematu. Następni Ojcowie będą dołączać potrzebne uściślenia i rozwijać ten czy inny aspekt, ale nikt nie będzie nigdy zdolny ogólnie go przeżyżyć*. Por. *Maria Nuova Eva nella Patristica greca*, Assisi 1966, 39.

⁷ Por. L. MELOTTI, *Maryja, Matka żyjących. Zarys mariologii*, przeł. T. Siudy, Niepokalanów 2012, 59.

stała się dla całego rodzaju ludzkiego przyczyną śmierci, a Maryja i dla siebie samej, i dla całego rodzaju ludzkiego przyczyną zbawienia (*causa salutis*)⁸. Mamy tutaj do czynienia z wyraźną funkcją soteriologiczną Maryi, posiada bowiem swoje miejsce w dziele zbawienia⁹.

Podobną paralełę skonstruował Tertulian († po 220), który w traktacie *O ciele Chrystusa* stwierdza: *Ewa uwierzyła wężowi, Maryja uwierzyła Gabrielowi. Grzech Ewy, polegający na wierze okazanej diabłu, Maryja naprawiła, wierząc aniołowi*¹⁰.

Absolutne posłuszeństwo Maryi Bogu oraz przyjęcie Jego Słowa stało się zatem przyczyną zbawienia, czyli wyzwolenia człowieka z grzechu. W tym kontekście można zatem nazwać Maryję Ucieczką grzeszników.

Paralełę Ewa-Maryja buduje też Epifaniusz z Salaminy († 403), który nadał Maryi tytuł „nowej Matki żyjących” w tym sensie, że Ewa stała się przyczyną śmierci, ponieważ przez Jej grzech śmierć weszła na świat, Maryja natomiast stała się źródłem życia, gdyż przez Nią zrodziło się dla nas Życie¹¹.

Należy powołać się na jeszcze innego ojca Kościoła – najslawniejszego przedstawiciela szkoły antiocheńskiej – św. Jana Chryzostoma († 407). Posługując się paralełą Ewa-Maryja, mówi on o roli Matki Bożej w dziele Odkupienia: *Zamiast Ewy – Maryja, zamiast drzewa wiadomości dobrego i złego – drzewo krzyża, zamiast śmierci Adama – śmierć Pana. [...] Przez śmierć – staliśmy się nieśmiertelni, przez upadek – powstaliśmy, przez klęskę – odnieśliśmy zwycięstwo*¹².

Wypowiedź ta zawiera wyraźne znamię chrystologiczne i bez wątpienia brakuje szczegółowego wyjaśnienia, na czym dokładnie polegała rola Maryi w dziele Odkupienia.

Biskup Mediolanu, św. Ambroży († 397), posługuje się także paralełą Ewa-Maryja. W jednym ze swoich kazań mówi: *Upadliśmy przez Ewę, stoimy zaś przez Maryję; przez Ewę zostaliśmy do ziemi przygnie-*

⁸ IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, III,22,4, w: A. BOBER, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, 48.

⁹ Więcej na ten temat por. I. ORTIZ DE URBINA, *Mariologia w patrystyce Wschodu*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” (1978) t. VI, 65-104.

¹⁰ TERTULIAN, *De carne Christi*, XVII, 5; CCSL, II, 905.

¹¹ *Z punktu widzenia wyłącznie zewnętrznego cały rodzaj ludzki zrodził się oczywiście z Ewy. Ale w rzeczywistości samo życie świata zrodziło się z Maryi, ponieważ Ona porodziła Żyjącego. Przez to Maryja stała się Matką żyjących [...]. Ewa stała się przyczyną śmierci, ponieważ przez jej grzech śmierć weszła na świat. Maryja stała się źródłem życia, ponieważ poprzez Nią zrodziło się dla nas Życie.* EPIFANIUSZ Z SALAMINY, *Apteczka*, 70, 11; 78, 23; PG 42, 715-716.

¹² JAN CHRYZOSTOM, *Ewa-Maryja*, w: *Teksty o Matce Bożej*, t. 1: *Ojcowie Kościoła greccy i łacińscy*, przekł. W. Kania, Tarnów 1981, 80.

zeni, a przez Maryję wyprostowani; przez Ewę skazani na niewolę, przez Maryję uczynieni wolnymi. Ewa odebrała nam życie, Maryja przywróciła nam je. Ewa sprowadziła na nas przez owoc drzewa potępienie, Maryja przyniosła nam wyzwolenie przez dar drzewa, ponieważ Chrystus zawisnął na krzyżu, jak owoc¹³.

Powyższa wypowiedź Biskupa Mediolanu przybliży nam Maryję jako Ucieczkę grzeszników w kontekście zbawienia człowieka. Dlatego też ten „Ojciec mariologii łacińskiej” w jednym ze swoich listów powiedział o Niej, że *dokonała zbawienia świata i poczęła odkupienie wszystkich ludzi*¹⁴.

Nie można pominąć też św. Augustyna († 430), który za swoim mistrzem Ambrozym rozwija paralelę Ewa-Maryja. W jednym z kazań stwierdza, że Chrystus, rodząc się z Kobiety, chciał przez to ukazać tajemnicę wydzwignięcia obydwu płci: męskiej i żeńskiej. Przez swoje narodzenie podniósł i pocieszył wszystkie kobiety i umożliwił kobiecie naprawę popełnionego zła przez inną kobietę¹⁵. Dlatego Biskup Hippony stwierdził, że *per feminam mors, per feminam vita* (przez kobietę śmierć, przez kobietę życie)¹⁶.

Święty Jan Damasceński († 749) okazał się prawdziwym piewcą maryjnego tytułu „Ucieczki grzeszników”, co jest całkowicie zrozumiałe, skoro określaną jest często jako „doktor maryjny”. Choć nie poświęcił mu osobnej homilii, w wielu jednak kazaniach maryjnych ten wątek się pojawia. Występuje on w porównaniu Maryi z Ewą. Jan Damasceński nazywa Maryję odnowicielką „pierwszej matki, Ewy”, stała się też Ona przyczyną podniesienia Ewy z upadku. Biskup Damaszku nie ogranicza jednak wspomnianej roli Maryi wyłącznie do Ewy, lecz ściąga na całą ludzkość. Uznaje narodzenie Maryi za niezwykle ważne dla każdego człowieka, ponieważ przyniosła na świat Chrystusa, Dawcę życia i nieśmiertelności. Już sam fakt przyjścia na świat Bogarodzicy spowodował wielki niepokój szatana¹⁷.

¹³ AMBROŻY Z MEDIOLANU, *Mowa* 45, 2-5; PL 17,692.

¹⁴ TENŻE, *List* 33,2, w: AMBROŻY Z MEDIOLANU, *Listy*, t. 1, przeł. P. Nowak, BOK 9, Kraków 1997, 242.

¹⁵ Por. AUGUSTYN, *Mowa* 51,2; PL 38,334; por. też E. FLORKOWSKI, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła...*, 72.

¹⁶ Por. AUGUSTYN, *Mowa* 12,12; PL 38,105.

¹⁷ *O najświętsza Córko, widziana na rękach matki, będąca postrachem buntowniczym mocom! O najświętsza Córko, karmiona mlekiem matki, otoczona aniołami! O droga Bogu Córko, ozdobo rodziców, Ciebie, jak sama powiedziałaś, błogosławioną nazywają wszystkie pokolenia! O godna Boga Córko, piękności ludzkiej natury, odnowicielko pierwszej matki, Ewy! Twe narodzenie podniosło tę, co upadła. Najświętsza Córko, chlubo kobiet! Pierwsza Ewa była winna przestępstwa, przez nią śmierć przy-*

2. Pośrednictwo i wstawiennictwo Maryi za grzesznikami

Tytuł Maryi jako Ucieczki grzeszników Ojcowie Kościoła wyjaśniają także w kontekście Jej wstawiennictwa i pośrednictwa u Boga. Ważne miejsce zajmuje w tym temacie niewątpliwie interesująca pod względem treści modlitwa „Pod Twoją obronę” (*Sub Tuum praesidium*). Uważa się ją za najstarszą modlitwę kierowaną do Maryi, udowodniono bowiem, że należy ją datować na połowę III wieku¹⁸. Oto jej fragment zapisany na papirusie odnalezionym w 1938 r.: *Pod opiekę Twego miłosierdzia uciekamy się, o Matko Boża. Nie odrzucaj próśb, [które do Ciebie zanosimy] w naszych potrzebach, lecz zachowaj nas od niebezpieczeństwa, [Ty] jedynie czysta i błogosławiona*¹⁹.

Nawet pobieżna analiza tej modlitwy prowadzi do przekonania, że Maryję wzywano w niebezpieczeństwach, o czym mówią takie terminy, jak: „opieka”, „uciekamy się”, „w naszych potrzebach”, „niebezpieczeństwa”. Użyte słowo „miłosierdzie” wyraźnie odniesione do Matki Bożej wskazuje na świadomość poczucia grzeszności tego, kto tę modlitwę wypowiada. Wyraża zatem wiarę w to, że Maryja jest Ucieczką grzeszników.

Maryja nazywana jest też przez Ojców Kościoła Pośredniczką wszystkich grzesznych²⁰. Święty German († ok. 734) uzasadnia to w następujący sposób: *Pod płaszcz Twego miłosierdzia uciekać się będzie cały rodzaj ludzki, wszelki język będzie Cię błogosławił i imię Twoje będzie wysławiane z pokolenia na pokolenie [...]. Staniesz się dla wszystkich chrześcijan prześlaniem [...] prześlaniem całego świata*²¹.

O pośrednictwie Maryi mówi także św. German, kiedy stwierdza, że *nawet wielkim grzesznikom wyprasza łaskę przebaczenia*²², ponieważ zawsze i we wszystkim bywa wysłuchana u Boga.

szła, gdy przeciw naszemu pierwszemu Ojcu oddała się w służbę wężowi, lecz Maryja, posłuszna woli Bożej, zwiadła zwodziciela węża i przyniosła na świat nieśmiertelność. JAN DAMASCENSKI, *Homilia na narodzenie Najświętszej Maryi Panny*, 7, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, Tarnów 1981, 225.

¹⁸ Różne datacje tej modlitwy podaje M. STAROWIEYSKI, *Tytuł Teotokos w świadectwach przednicejskich*, „*Analecta Cracoviensia*” 16(1984) 421-423 oraz R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 81.

¹⁹ Papirus nr 470 z John Rylands Library, Manchester. Cyt. za R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 81.

²⁰ Por. GERMAN, *Na zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny*, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 170.

²¹ TAMŻE, 175-176.

²² TENŻE, *Homilia na wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (2), 2, w: TAMŻE, 189.

Z kolei św. Jan Damasceński uważa, że Maryja rodzi „Boże miłosierdzie”, przez co sama może też taki tytuł otrzymać. Ona bowiem, będąc Ucieczką grzeszników, staje się dla ludzkości pośredniczką w osiągnięciu miłosierdzia²³.

Rolę Maryi w przebaczeniu grzechów podkreśla także autor hymnu *Akathistos*²⁴. Nazywa Ją bowiem „przebłaganiem całego świata”, „łaskawością dla śmiertelnych”, „nadzieją przed Bogiem dla umierających”²⁵. Maryja „wyrywa z brudu moralnego”²⁶, „niesie przebaczenie wielu grzesznikom”²⁷, jest „szafarką Bożego miłosierdzia”, „odradza poczętych w grzechu”²⁸, „zmywa brudy grzechu”²⁹, „leczy ciało i zbawia dusze”³⁰.

Efrem Syryjczyk († 373), mówiąc o Maryi jako Ucieczce grzeszników, podkreśla Jej wstawiennictwo i pośrednictwo u Boga za ludźmi: *Witaj, ucieczko i obrońco grzeszników! [...] Witaj, słodka pociecho i obrońco nawróconych! [...] Witaj, najlepsza pośredniczko Boga i ludzi*³¹.

Rozważany tytuł jawi się zatem jako pomoc udzielana grzesznikom. Należy dodać jeszcze inne tytuły, którymi Efrem obdarza Maryję. Jest Ona „jedyną obronicielką i wspomożycielką grzeszników i opuszczonych”, „najpewniejszą przystanią rozbitków”, „okupem i uwolnieniem jeńców”, „zbawieniem wszystkich”³². Wymienione przymioty odnoszące się do Maryi dają wyraźny obraz tego, co należy rozumieć przez stwierdzenie, iż jest Ona „Ucieczką grzeszników”. Dlatego też homilie głoszone przez św. Efrema ku czci Maryi mają wyraźny charakter modlitwy pełnej zaufania i prośby: *Zlituj się nad nami, co splamieni bruda-*

²³ Dlatego teraz przychodzi na świat Dziewica, przeciwna cudzołóstwu swych przodków. Staje się oblubienicą samego Boga i rodzi Boże miłosierdzie. Tak powstaje lud Boży, który przedtem nie był ludem, i ten, który przedtem nie osiągnął miłosierdzia, teraz je otrzymuje, nie kochany staje się kochany. Z Niej rodzi się umiłowany Syn Boży, w którym sobie Ojciec upodobał (Mt 3, 17; 12, 18). JAN DAMASCENSKI, *Homilia na narodzenie Najświętszej Maryi Panny*, 8, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 226.

²⁴ Jest to utwór ku czci Matki Bożej napisany w formie hymnu. Śpiewało się go w postawie stojącej, podobnie jak *Magnificat* (stąd jego nazwa). Hymn ten składa się z 24 strof, których początkowe litery tworzą alfabet, strofy dłuższe przeplatane są krótszymi. Pierwsze kończą się wezwaniem „Zdrowaś, nieskalana Matko!”, drugie zaś zwrotem „Alleluja”.

²⁵ Por. Hymn *Akathistos*, 5, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 269.

²⁶ TAMŻE, 9, 271.

²⁷ TAMŻE, 13, 274.

²⁸ Por. TAMŻE, 19, 278.

²⁹ Por. TAMŻE, 21, 279.

³⁰ Por. TAMŻE, 23, 281.

³¹ EFREM SYRYJCZYK, *Ku chwale Bożej Rodzicielki Dziewicy Maryi*, 5, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 71.

³² TAMŻE, 2, 70.

*mi grzechów, niezliczonymi zbrodniami i występkami obraziliśmy swego Stwórcę, Boga i Sędziego wszystkich! [...] Nie mamy innej ufności jak tylko w Tobie, Dziewico najczystsza! Z rąk matki Tobie, Pani nasza, zostaliśmy oddani biedni, nazwani twymi dziećmi, nie pozwól więc szatanowi zesłać nas do bram piekła*³³.

Ta modlitwa zanoszona do Maryi powtarza się w homiliach Efrema i nie stanowi prośby tylko o opiekę, ale przede wszystkim o Jej wstawienie, aby Jej Syn, *nasz Zbawiciel i Dawca wszelkiego życia, mimo naszych grzechów nie odsunął nas od siebie i naszych biednych dusz*³⁴.

Święty German, zwracając się w jednej ze swoich homilii do Maryi, potwierdza, że Jej pomoc w prowadzeniu człowieka do zbawienia jest najbardziej skuteczna. Takie przekonanie dostrzec można w pytaniach, jakie zadaje św. German i jednocześnie odpowiada na nie z głębokim przeświadczeniem, że Maryja wstawia się za grzesznikami u swego Syna: *Któż się tak wstawia za grzesznikami? Któż tak tłumaczy tych, u których nie ma nadziei na poprawę? Ty masz macierzyńską wobec swego Syna ufność i moc, by nas za grzechy skazanych i nie śmiejących nawet wejrzeć ku niebu prośbami swymi i swym wstawieniem ocalić i uwolnić od wiecznej kary. [...] Tych, co byli odrzuceni, rozproszeni, pokonani, zrodzeniem swym pojednałaś i uczyniłaś synami i dziedzicami. Ty codziennie grzechowym rozbitkom podajesz pomocne dłonie i z fal wyciągasz*³⁵.

Cytowany autor mówi o Maryi, Ucieczce grzeszników, nie tylko jako Tej, która się wstawia, lecz też broni człowieka przed atakami szatana, który kusi do grzechu. Należy tylko wezwać Jej imienia i poprosić o pomoc. Dzięki Matce Bożej dostępujemy bowiem odpuszczenia grzechów, ponieważ Ona wyprasza nam tę łaskę u Syna³⁶.

3. Nadzieja grzeszników

U św. Efrema Maryja występuje nie tylko jako Ucieczka grzeszników, ale także nazywa Ją „nadzieją grzesznych”³⁷. Święty Cyryl Aleksandryjski († 444) doda, że dzięki Maryi niebo *przypada w udziale upadłemu*

³³ TAMŻE.

³⁴ TAMŻE, 3, 70.

³⁵ GERMAN, *Homilia na poświęcenie kościoła Matki Bożej*, 3, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 203.

³⁶ Por. TAMŻE.

³⁷ EFREM SYRYJCZYK, *Ku chwale Bożej Rodzicielki Dziewicy Maryi*, 6, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 75.

człowiekowi³⁸. W takim stwierdzeniu widać wyraźny chrystocentryzm mariologii patriarchy aleksandryjskiego. Maryja, przyjmując i wydając na świat Jezusa, stała się ratunkiem dla grzeszników. Zbawienie grzeszników, w którym ma swój udział Maryja, podkreśla także św. Sofroniusz († 638), który sławi Ją pełnymi patosu słowami: *Prawdziwie błogosławionaś Ty między niewiastami, bo przez ciebie Twoi przodkowie dostępują zbawienia; Ty masz zrodzić Zbawcę, który im zgotuje zbawienie*³⁹.

Podobnie św. Andrzej z Krety († 740) podkreśla udział Maryi w zbawieniu człowieka, nazywa Ją bowiem przyczyną radości, dzięki której *zglądzona została kara, a w jej miejsce przyszło usprawiedliwienie*⁴⁰.

Na wątek nadziei wskazuje też św. German, który nazywa Maryję „najjaśniejszą pochodnią” dla zaciemnionej duszy ludzkiej, „mocą w słabości”, „przewodniczką w drodze”, „rozwiązaniem więzów”, „nadzieją zbawienia”, „ulżeniem bólów”⁴¹. Wszystkie wymienione przymioty wskazują niewątpliwie na słabą kondycję człowieka spowodowaną grzechem. Chociaż nie ma tutaj wymienionego wprost tytułu „ucieczka grzeszników”, należy jednak z nim powiązać wymienione wyżej. Słabość bowiem, błądzenie w drodze, więzy duchowe krepujące człowieka, bóle mogą zostać zmienione i wszystko może zostać uleczone, gdy człowiek skieruje się do Maryi, która w takich sytuacjach pozostaje ucieczką grzeszników. Poświadczą to św. German w homilii na Wniebowzięcie Maryi, kiedy wyraża przekonanie, że Ona nigdy nie opuści tych, którzy są na świecie. Maryja bowiem zawsze opiekuje się ludźmi, a oni to dostrzegają i wyraźnie odczuwają. Pomimo tego, że Matka Boża odeszła z tego świata, nie oddzieliła się od chrześcijan, ani od nich się nie odsunęła, przeciwnie, przychodzi do tych, którzy Ją wzywają⁴².

Wspomniany wątek podejmuje św. German w jeszcze innej homilii, mówi bowiem do Maryi z wiarą: *każdy udreńczony do Ciebie się ucieka, do Ciebie lgnie słaby, Ciebie wzywa na pomoc walczący z wrogiem. Ty [...] odwracasz słuszną karę i sprawiedliwy wyrok potępienia, bo kochasz lud noszący imię Twego Syna. Stąd świadom tego Twój lud chrześcijański wiernie Ci powierza prośby, byś je zaniósła do Boga, ufny, że je wyjednasz, Najświętsza*⁴³.

³⁸ CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Mowa soborowa ku czci Bogarodzicy*, 1, w: TAMŻE, 101.

³⁹ SOFRONIUSZ, *Mowa na zwiastowanie Bogarodzicy*, 22, w: TAMŻE, 125.

⁴⁰ ANDRZEJ Z KRETY, *Homilia na zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny*, 5, w: TAMŻE, 147.

⁴¹ Por. GERMAN, *Homilia na ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny* (2), 4, w: TAMŻE, 169.

⁴² Por. TENŻE, *Homilia na wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (1), 3-4, w: TAMŻE, 185-186.

⁴³ TENŻE, *Homilia na wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (2), 2, w: TAMŻE, 189.

Nadzieja przepelniona głębokim zaufaniem wyrażona została przez cytowanego już św. Germana w jeszcze innych tytułach przypisywanych Maryi: „niezachwiana nadzieja”, „niezawodna ucieczka”, „ustawiczna orędowniczka”, „pewna opiekunka”, „mur nie do zdobycia”, „przystań dla rozbitków”, „schronienie zwątpiałych”, „odwołanie wygnanców”, „powrót wypędzonych”, „błogosławieństwo przeklętych”⁴⁴. Z wymienionych tytułów wynika, że przeświadczenie grzesznego człowieka o pomocy ze strony Maryi było bardzo silne. Także w homilii na poświęcenie kościoła Matki Boskiej św. German powraca do tematu nadziei, jaką żywi chrześcijanin do Maryi. Ona bowiem jest „pełna dobroci i litości”, „ucieczką grzeszników”, „niezawodną nadzieją”⁴⁵.

Biskup Damaszku w jednej z *Homilii na narodzenie Maryi* pozostawił piękną modlitwę, w której sławi Ją i dziękuje za obronę przed grzechem: *Córko Joachima i Anny, Pani, przyjmij słowa grzesznego sługi, który Cię kocha i w Tobie tylko się raduje, obrończelko życia, orędowniczko przed Synem, zadatku zbawienia! Zniszcz brzemię mych grzechów, rozprosz mgłę, co mi zaciemnia umysł, usuń ciężar, co mnie ściąga ku ziemi! Sprowadź na świat pokój, radość i wieczne zbawienie na wszystkich wierzących tego miasta przez prośbę Twoich rodziców i całego Kościoła!*⁴⁶.

Maryja – Ucieczka grzeszników nazywana jest również źródłem zdrowia i wszelkich dóbr dla tych, którzy się do niego zbliżają⁴⁷. Ona też staje się nadzieją dla grzesznego i zagubionego człowieka: *serca swe zwracamy ku nadziei, jaką jesteś dla nas, ku najmocniejszej i najpewniejszej kotwicy!*⁴⁸. Jan Damasceniński zaznacza, że Maryja, wydając na świat Zbawiciela, była przyczyną naszego Odkupienia. Przez grzech człowieka weszła bowiem na świat śmierć. Została ona jednak pokonana dzięki Maryi, która zrodziła Chrystusa. Dlatego Biskup Damaszku nie waha się dziękować Maryi za ten wielki dar i zwracając się wprost do Niej, mówi: *zniosłaś należne nam za winy kary! Ty nam wydałaś szatę nieśmiertelności, choć odziedziczyłaś po nas ciało śmiertelne. To, co otrzymałaś z naszego ciała, zwróciłaś nam, byśmy szczęśliwie żyli. Usunęłaś cierpienia, rozerwałaś więzy śmierci. Przywróciłaś stare mieszkanie. My zamknęliśmy raj, Ty otworzyłaś nam drogę do drzewa życia. Przez nas z dobrych przysły rzeczy smutne, przez Ciebie ze smutnych wróciły rzeczy lep-*

⁴⁴ Por. TAMŻE, 189-190.

⁴⁵ Por. TENŻE, *Homilia na poświęcenie kościoła Matki Bożej*, 3, w: TAMŻE, 202.

⁴⁶ JAN DAMASCENIŃSKI, *Homilia na narodzenie Najświętszej Maryi Panny*, 12, w: TAMŻE, 229-230.

⁴⁷ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (1)*, 13, w: TAMŻE, 242.

⁴⁸ TAMŻE, 14, 242.

sze. [...] Ty przyniosłaś radość, której wyczekiwaliśmy, Ty nas uwolniłaś z więzów śmierci. [...] Pocieszycielko nasza, jedyna Wspomożycielko na ziemi! Nie zostawiaj nas sierotami, Matko, bo dla Twego Syna narażeni jesteśmy na niebezpieczeństwa! [...] W Tobie jedynie mamy pociechę na ziemi, z Tobą pragniemy żyć i z Tobą umierać!⁴⁹.

Dla św. Jana Damasceńskiego samo już dotknięcie grobu Maryi powodowało odpuszczenie grzechów temu, kto z wiarą to czynił⁵⁰. W kilku miejscach nazywa on Maryję wprost Uciezką grzeszników⁵¹. Określa Ją też w taki sam sposób św. German w swojej *Homilii na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny*⁵².

Wydaje się, że kiedy św. Ambroży z Mediolanu mówi o Maryi, że „poczęła odkupienie wszystkich”, albo „zrodziła zbawienie”, bądź też „zrodziła Sprawcę zbawienia”, myśli o Niej jako o Uciezce grzeszników. Wydanie bowiem na świat Zbawiciela było niewątpliwie udziałem Maryi w dziele zbawienia świata i człowieka.

Natomiast św. Andrzej z Krety także budzi nadzieję u grzeszników, kiedy zwraca się do Maryi w słowach: *Witaj, czysta szybo, przez którą ci, co w smutnym cieniu grzechów byli otoczeni cieniami, wschodzące z nieba z chwałą przyjmując Słońce sprawiedliwości, dziwnie zostali oświeceni!*⁵³.

Podobnie wypowiada się św. German. Powołując się na Protoewangelię (por. Rdz 3, 15), mówi o Maryi, że głosem swych kroków zdeptała węża, groźnego uwodziciela do grzechu *i skłonną do złego naturę*⁵⁴. Dodaje też, że daje Ona jasność tym, którzy ślepną w ciemności grzechów!⁵⁵.

⁴⁹ TENŹE, *Homilia na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (2), 8, w: TAMŹE, 249.

⁵⁰ Z drzeniem, z gorącą miłością i ze łzami radości otaczając ów najszczęśliwszy na świecie przybytek obejmowali i całowali go, napełniając się jego świętością i błogosławieństwem. Znikały wtedy choroby, w podziemne mieszkania pierzchali szatani. Powietrze i niebo uświęcały się wstępującym duchem, jak i ziemia złożonym ciałem. Nie była pozbawiona tego błogosławieństwa nawet woda, bo w niej zostało obmyte ciało, którego nie oczyszczała, lecz raczej sama zyskała oczyszczenie. Wtedy głusi odzyskiwali słuch, chromi siłę, ślepi wzrok, przystępujący z wiarą grzesznicy otrzymywali zniszczenie dekretu potępienia. TAMŹE, 11, 251.

⁵¹ Por. TENŹE, *Homilia na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (1), 11, w: TAMŹE, 240.

⁵² Por. GERMAN, *Homilia na wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (2), 2, w: TAMŹE, 189 oraz *Homilia na wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny* (3), 2, w: TAMŹE, 194.

⁵³ ANDRZEJ Z KRETY, *Homilia na zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny*, 5, w: TAMŹE, 148.

⁵⁴ TENŹE, *Homilia na ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny* (1), 14, w: TAMŹE, 162.

⁵⁵ TAMŹE, 16, 162.

Święty Bazyli zaś stwierdza, że Bóg dał nam Maryję, aby w Niej, jakby w jakimś szpitalu dla ubogich, mogli zostać przyjęci wszyscy chorzy, pozbawieni jakichkolwiek środków utrzymania⁵⁶.

Z przytoczonych świadectw wynika, że Ojcowie Kościoła i pisarze starożytności chrześcijańskiej wiele miejsca poświęcali Maryi jako Ucieczce grzeszników. Chociaż nie pozostawili osobnego traktatu bądź też homilii na ten temat, można jednak w wielu ich wypowiedziach doszukać się nauki, która ukazuje stosunek Maryi do grzeszników. Należy powiedzieć, że jest on bardzo podobny do tego, jaki zajmuje Chrystus wobec upadłego człowieka. Kiedy Ojcowie Kościoła mówią o naszym zbawieniu przez Maryję, mają oczywiście na myśli Jej rolę pośredniczącą. Polega ona na wydaniu na świat Zbawiciela i wypraszaniu u Syna miłosierdzia dla upadłej ludzkości. Maryja staje się w ten sposób „nową Ewą”, przynoszącą na świat Życie oraz nadzieję dla człowieka. Tytuł Uciezki grzeszników, jakim ludzie zwykli obdarzać Maryję, jest zatem w pełni uzasadniony, ponieważ Ona jest dla chrześcijan prawdziwą obroną i pomocą zarówno w pokonywaniu grzechu, jak i we wszelkich trudnościach życiowych.

Ks. dr hab. Bogdan Czyżewski
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań)

ul. Seminaryjna 2
PL - 62-200 Gniezno

e-mail: czybo@amu.edu.pl

Maria come Rifugio dei peccatori nell'insegnamento dei Padri della Chiesa

(Riassunto)

Il titolo mariano “Refugium peccatorum” è emerso nell'insegnamento dei Padri abbastanza presto, e cioè dopo il concilio di Nicea. Però il contenuto del titolo si può trovare già prima del concilio.

⁵⁶ Por. A.M. DE LIGUORI, *Wysławianie Maryi*, Kraków 2000, 50.

L'autore mette in evidenza l'insegnamento patristico su Maria come Refugio dei peccatori in queste prospettive: 1) Il peccato di Eva e Maria (antitesi dal II secolo in poi); Eva è causa del peccato e della morte, invece Maria – della vita e della salvezza. 2) La mediazione e l'intercessione di Maria in favore dei peccatori (la preghiera *Sub Tuum praesidium*). Maria genera la Divina misericordia (Gesù) e aiuta a riceverla. 3) La speranza dei peccatori.

Maria appare come nuova Eva che porta ai peccatori il Salvatore e la nuova vita. Ella è la speranza per tutti quelli che cercano l'aiuto per ritornare alla vita nella grazia. Maria è anche Colei che ci difende dal satana e aiuta di vincere le sue tentazioni e le difficoltà sulla via di fede.